
WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY
TOM XX (2023), №2
s. 281-288
doi: 10.36121/mszabaciuk.20.2023.2.281

Małgorzata Szabaciuk
ORCID: 0000-0002-2119-134X
(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)

O nowy ład w Europie środkowo-wschodniej. Refleksje nad monografią Zbigniewa Girzyńskiego i Jarosława Kłaczkowa*

Streszczenie: Artykuł recenzyjny koncentruje się na analizie monografii naukowej pt. *Zwycięski pokój czy rozejm na pokolenia? Traktat ryski z perspektywy 100 lat*, pod red. Zbigniewa Girzyńskiego i Jarosława Kłaczkowa, Warszawa 2022, ss. 511. Tekst przybliża zakres tematyczny monografii, główne poruszane wątki, recenzuje poszczególne jej rozdziały oraz próbuje pokusić się o ocenę analizowanej publikacji jako całości.

Słowa kluczowe: Pokój ryski, Polska, Rosja, Europa Środkowo-Wschodnia, wojna polsko-bolszewicka

For a new order in Central and Eastern Europe. Reflections on the monograph by Zbigniew Girzyński and Jarosław Kłaczkow

Annotation: The review paper is focuses on the analysis of a scientific monograph entitled *A victorious peace or a truce for generations? The Treaty of Riga from the Perspective of 100 Years*, edited by Zbigniew Girzyński and Jarosław Kłaczkow, Warszawa 2022, pp. 511. The text introduces the scope of the monograph, the main discussed topics, reviews its individual chapters, and take the attempts to evaluate the analyzed publication as a whole.

Keywords: Peace of Riga, Poland, Russia, Central and Eastern Europe, Polish-Bolshevik war

Zagadnienie traktatu ryskiego zajmuje od niemal stu lat polityków, historyków i politologów, którzy starają się eksponować pozytywne i mniej jasne strony pokoju kończącego konflikt polsko-bolszewicki. Zwycięska wojna obroniła kruchą niepodległość Polski – państwa, które przy wielkim entuzjazmie społeczeństwa odrodziło się

* *Zwycięski pokój czy rozejm na pokolenia? Traktat ryski z perspektywy 100 lat*, red. Zbigniew Girzyński i Jarosław Kłaczkow, Wydawca: Instytut De Republica, Warszawa 2022, ss. 511.

po ponad wieku zaborów. Warto jednak podkreślić, że społeczeństwo polskie zapłaciło niezwykle wysoką cenę za niepodległość. Zmęczone trwającą od 1914 r. wojną, która początkowo toczyła się na rdzennych ziemiach polskich przynosząc ich dewastację a w wielu przypadkach ruinę, zmuszone zostało do kolejnego, wręcz nadludzkiego wysiłku, w wojnie z bolszewikami.

Rzutowało to na kontekst negocjacji pokojowych z Rosją sowiecką, które z jednej strony niezwykle mocno łączyły się z sytuacją bieżącą niepodległego państwa, formującego się w nie do końca ukształtowanych granicach, z drugiej zaś były konsekwencją określonej wizji przyszłej Polski i jej stosunków z sąsiadami. Proces ten wpisywał się także w zmiany zachodzące w ładzie międzynarodowym po Wielkiej Wojnie, jakie stanowiły efekt implementacji ideałów forsowanych przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Thomasa Woodrow Wilsona wyrażonych w czternastu punktach orędzia noworocznego z 1918 r. Nowy liberalny porządek stanowił rewolucję z perspektywy stosunków międzynarodowych, gdyż – przynajmniej formalnie – postulował marginalizację znaczenia politycznego wielkich mocarstw na rzecz systemu bezpieczeństwa zbiorowego z Ligą Narodów na czele¹.

Nowy ład międzynarodowy miał opierać się na fundamentach, do których zaliczano: demokratyzację, gwarancje bezpieczeństwa zbiorowego, wolności obywatelskie, samostanowienie narodów, jawną dyplomację, wolność żeglugi i handlu. Jednak próby wcielania w życie tych idei spotkały się z szeregiem istotnych problemów. Przede wszystkim negocjacje paryskie i sam kształt traktatu wersalskiego w sposób wybiórczy odnosiły się do tych koncepcji, w zależności od tego, czy były one korzystne z punktu widzenia poszczególnych państw obozu zwycięskiego. Z tego względu Francja mogła liczyć na szereg ustępstw i zaspokojenie części swoich postulatów terytorialnych wobec Niemiec. Postawa mocarstw wobec Polski była zgoła inna i kwestia kształtu granic odrodzonego państwa budziła ożywione dyskusje wśród członków Ententy².

Z tego względu, że nowy system międzynarodowy był pelen niekonsekwencji, a granice kształtujące się po I wojnie światowej nie do końca odpowiadały założeniom W. Wilsona, Polska miała szansę na samodzielne kształtowanie ładu międzynarodowego w Europie Wschodniej i własnym orężem przesunięcia granic na wschód. Jak zauważa w omawianej monografii Zbigniew Girzyński, była to geopolityczna szansa, która wbrew założeniom liberalnego porządku międzynarodowego pozwoliła władzom odrodzonej Rzeczypospolitej na samodzielne rozstrzygnięcie nie tylko o swoich losach, ale także o losach państw regionu. Stanowiło to w dużej mierze zasługę wysiłku zbrojnego Polski, tylko w niewielkim stopniu wspartego przez sojuszników.

Monografia zwraca uwagę na ambiwalentną postawę naszych kluczowych aliantów, Wielkiej Brytanii i Francji. Jak wynika z tekstu Małgorzaty Gmurczyk-Wrońskiej, Francuzi, praktycznie aż do 1920 r. wierzyli w zwycięstwo „białej” Rosji i traktowali rządy bolszewików jako tymczasowe. Trudno oprzeć się wrażeniu, że podobna postawa cechowała politykę Francji wobec Polski, postrzeganej jako państwo efemeryczne, którego szanse na zwycięstwo w wojnie z sowietami są niewielkie. Z perspektywy francuskiej kluczowe było znalezienie przeciwwagi dla odradzających się po I wojnie świa-

¹ R. Pestrutto, *Woodrow Wilson and the Roots of Modern Liberalism*, Lanham 2005, s. 69-270.

² C.L. Burnidge, *A peaceful conquest. Woodrow Wilson, religion, and the New World Order*, The University of Chicago Press, Chicago 2017, s. 54-103.

towej Niemiec. Elity francuskie nie wierzyły w skuteczność systemu bezpieczeństwa zbiorowego promowanego przez Stany Zjednoczone i szukały sojusznika w polityce powstrzymywania Niemiec, którym do tej pory była przede wszystkim carska Rosja. Jak zauważa Henry Kissinger, Wielka Brytania z kolei nie wyrzekła się swojej tradycyjnej koncepcji równowagi sił w Europie, nawet mimo tego, że sama współtworzyła osnowy nowego ładu międzynarodowego razem ze Stanami Zjednoczonymi. Z jednej strony kluczowym jej dążeniem było pohamowanie apetytów francuskich i przeszkodzenie w zbyt dużym osłabieniu Niemiec, aby w ten sposób uniemożliwić Francji uzyskanie pozycji hegemonu na kontynencie europejskim; z drugiej normalizacja stosunków gospodarczych z Rosją, która była ważnym rynkiem zbytu oraz dostawcą kluczowych surowców. Z tej perspektywy stosunek Wielkiej Brytanii do Polski był ambiwalentny. Mogła ona tolerować istnienie niewielkiego państwa polskiego, w granicach zbliżonych do Królestwa Kongresowego, gdyż nie było ono w stanie zachwiać równowagą sił w Europie w przypadku opowiedzenia się przez Polskę po stronie jednego z mocarstw: Rosji lub Niemiec³.

Z tego względu forsowana przez Brytyjczyków granica wschodnia Polski, zwana potocznie linią Curzona, miała odwoływać się rzekomo do kryterium etnicznego i zasady samostanowienia narodów, chociaż nie została nakreślona w oparciu o preferencje czy plebiscyty ludności tych terenów. Taki kształt granicy wschodniej był nie do przyjęcia praktycznie dla wszystkich polskich czołowych działaczy niepodległościowych. I chociaż granica polsko-sowiecka ukształtowana w efekcie pokoju ryskiego była znacznie bardziej korzystna dla Polski, to jak zauważa w swoim tekście Marek Kornat, Wielka Brytania nie wierzyła, że Polska może być samodzielnym czynnikiem geopolitycznym między Niemcami i Rosją, a polskie ambicje w tej kwestii traktowała jako myślenie życzeniowe. Bolszewicy pierwotnie odrzucali „linię Curzona” i oficjalnie byli nastawieni sceptycznie do tego typu projektów państw „burżuazyjnych”, ale taktycznie byli skłonni uznać korzystną dla siebie granicę polsko-rosyjską. Warto jednak podkreślić, że ich rzeczywistym celem była likwidacja młodego państwa polskiego, ewentualnie zachowanie go w formie wasalnego niewielkiego podmiotu i kontynuowanie ofensywy w kierunku Europy Zachodniej, w celu objęcia jej rewolucją komunistyczną⁴. Z tego względu kształt granicy wschodniej Polski zależał przede wszystkim od sukcesów oręża polskiego w konfrontacji z Sowietami, ale też sprawności polskiej dyplomacji.

Traktat ryski był bezpośrednio konsekwencją zarówno specyficznych, wyżej nakreślonych uwarunkowań międzynarodowych, w jakich znalazła się Polska po Wielkiej Wojnie, jak i sytuacji wewnętrznej, dyskusji nad przyszłym kształtem niepodległego państwa. Zderzeniem rozbieżnych oczekiwań i możliwości ich zrealizowania. Starcia postulatów politycznych i konsekwencji zmęczenia wojną i ofiar poniesionych w toku wojny. Z tego względu jego postanowienia nie zadowolili zarówno zwolenników koncepcji inkorporacyjnej jak i federacyjnej. W jego wyniku poza granicami Polski pozostało około miliona osób narodowości polskiej⁵.

³ H. Kissinger, *Dyplomacja*, Warszawa 1996, s. 234-261.

⁴ A. Nowak, *Kłeska Imperium Zła*, Kraków 2020, s. 35-39.

⁵ *Zwycięski pokój czy rozejm na pokolenia? Traktat ryski z perspektywy 100 lat*, red. Zbigniewa Girzyńskiego, Jarosław Kłaczek, Warszawa 2022, s. 11.

Monografia naukowa pod redakcją Zbigniewa Girzyńskiego i Jarosława Kłaczka ukazuje szeroką perspektywę procesu negocjowania kluczowego, z punktu widzenia międzywojennej sytuacji Polski, traktatu pokojowego. Zwycięska wojna z Rosją sowiecką oraz pokój ryski nie tylko zabezpieczyły niepodległość Rzeczypospolitej, ale zadecydowały także o niepowodzeniu planu rozniecenia rewolucji bolszewickiej na Zachodzie. Zdecydowały też o losie Litwy, Łotwy i Estonii i innych państw środkowoeuropejskich, które dzięki niemu stały się państwami niepodległymi. Złożoność problemu wypracowania treści traktatu, a przede wszystkim kształtu granicy wschodniej, została dogłębnie przeanalizowana przez specjalistów od lat badających problematykę historii pierwszego połowy XX wieku. Autorzy to osoby cieszące się autorytetem w środowisku naukowym. Warto podkreślić, że część artykułów ma charakter pionierski przybliżając kwestie mało znane badaczom traktatu ryskiego i tematów z nim powiązanych.

Mariusz Wołos przedstawił tekst dotyczący politycznych aspektów negocjowania i ratyfikacji pokoju ryskiego podkreślając jego wagę międzynarodową, a także akcentując, że był on ważnym elementem nowego porządku politycznego, „porządku/ładu wersalsko-ryskiego”, który przez dwadzieścia lat kształtował sytuację w Europie. Jak słusznie zauważył, kwestia ewentualnego przesunięcia granicy polsko-sowieckiej na wschód – niejednokrotnie podnoszona przez krytyków postanowień pokojowych – wiązałaby się z kontynuowaniem niezwykle kosztownej wojny i utrzymaniem przez kolejne miesiące licznej armii, na co młodego państwa, po prostu w danym momencie, nie było stać. Sowietci nie byli gotowi na ustępstwa terytorialne bez walki. Co równie ważne, upadek idei federacyjnej był konsekwencją przede wszystkim obojętnej postawy ludności litewskiej i ukraińskiej, a nie cynicznej polityki Józefa Piłsudskiego, która doprowadzić miała do zniweczenia planów Białorusinów i Ukraińców pragnących utworzyć własne państwo. Sugerowali to niektórzy jego przeciwnicy, ale w świetle ustaleń teza ta nie wytrzymuje krytyki. Oczywiście tematem otwartym jest, czy białoruskie i ukraińskie środowiska niepodległościowe – wychowane na antypolskiej literaturze w szkołach śródokresowych – postrzegały Polskę jako wiarygodnego partnera w walce o niepodległość. I co warto zaznaczyć, niechęć do walki u boku Polski nie oznaczała automatycznie niechęci do walki o niezależność od Rosji. Przede wszystkim jednak Autor akcentuje stosunek władz sowieckich do samego traktatu pokojowego, który był w ich percepcji rozwiązaniem tymczasowym, kontestowanym podobnie jak pokój wersalski, co przejawiało się w traktowaniu ziem ukraińskich i białoruskich kontrolowanych przez Polskę jako obszarów „okupowanych” oraz skutkowało niewywiązywaniem się z respektowania postanowień traktatu, szczególnie tych dotyczących poszanowania praw Kościoła rzymskokatolickiego i mniejszości polskiej na obszarach kontrolowanych przez Sowietów. Sam tekst Mariusza Wołosa jest jednak nazbyt lakoniczny i zachęca do dalszego pogłębiania badań z zakresu politycznych aspektów walki o kształt granicy wschodniej państwa polskiego po I wojnie światowej.

W artykule Zbigniewa Girzyńskiego odnajdziemy analizę geostrategicznego znaczenia pokoju ryskiego, który, w opinii Autora, ostatecznie przekreślił postanowienia Kongresu Wiedeńskiego, przekształcającego Księstwo Warszawskie w kadłubowe Królestwo Kongresowe zależne od Rosji, bez większego znaczenia międzynarodowego. Stało się to nawet wbrew obojętnej, a czasami wręcz nieprzychylniej postawie Francji czy Wielkiej Brytanii. Co warto podkreślić, traktat ryski nie tylko w sposób istotny zmienił sytuację geopolityczną Polski, ale wręcz całej Europy Środkowej w okresie między-

wojennym. Ugruntował pierwszy etap procesu rozpadu wielonarodowych imperiów w tym regionie. Można też dodać, że dał szansę na rozwój koncepcji geostrategicznych intensyfikujących współpracę międzynarodową oraz wzmacniających ich podmiotowość w obliczu zagrożenia ze wschodu. Koncepcji, które stały się intelektualnym podglebieniem dla Inicjatywy Trójmorza, Trójkąta Lubelskiego czy Grupy Wyszehradzkiej. Najciekawszą refleksją tekstu Zbigniewa Girzyńskiego jest jednak często pomijane czy niedoceniane znaczenie traktatu ryskiego w dłuższej perspektywie, nie tylko międzywojennej. Jak słusznie zauważył, zdobycze terytorialne Polski międzywojennej na wschodzie okazały się podstawą do rewizji granicy zachodniej Polski po drugiej wojnie światowej. Ich przesunięcie na linię Odry i Nysy Łużyckiej widzi Girzyński jako „rekompensatę” za utracone na rzecz ZSRS Kresy Wschodnie. Warto też dodać, że ogólnie pozycja państw środkowoeuropejskich w bloku państw komunistycznych była do pewnego stopnia konsekwencją pokoju ryskiego i odsunięcia sowieckiej Rosji na Wschód.

Tekst Marka Siomy ukazuje wkład polskich posłów-delegatów w rozmowy związane z przygotowaniem preliminarzy pokojowych. Pokazuje on z jednej strony zmęczenie wojną, które udzielało się wszystkim, ale także niejednokrotnie problem braku odpowiednich kompetencji niektórych z nich czy kwestie podnoszenia przez tychże postulatów oderwanych od ówczesnych realiów. Naświetla także kulisy pracy polskiego parlamentu, spory kompetencyjne oraz rozgrywki polityczne w tym nie zwykle trudnym i jakże ważnym z punktu widzenia Polski okresie. W sposób kompleksowy ukazuje kulisy pracy polskiej delegacji, jej kluczowe problemy, dylematy. Stanowi on niezwykle ciekawy punkt wyjścia do dalszych badań tej kwestii i możliwe w dalszej przyszłości, uzupełnienie ich o perspektywę rosyjską.

Tekst Marka Kornata przybliży politykę mocarstw zachodnich w kontekście negocjowania traktatu ryskiego i ogólnie kwestii granicy wschodniej międzywojennej Polski. Przywoływany już wcześniej, ukazuje różnorodną postawę partnerów Rzeczypospolitej wobec problemu przesunięcia granicy państwa na wschód. Przy czym, co już akcentowano, wśród naszych czołowych sojuszników dominował stosunek sceptyczny czy wręcz niechętny postanowieniom pokoju ryskiego. Ze względu na szeroki zakres problemowy temat ten zasługuje na szersze omówienie oraz kontynuowanie badań z tego zakresu, co postuluje sam Autor.

Znacznie szerzej problem stosunku Francji wobec rozmów pokojowych polsko-sowieckich omówiony został w tekście Małgorzaty Gmurczyk-Wrońskiej, w którym Autor dochodzi do podobnych konstatacji jak Marek Kornat. Jak już wspominaliśmy, istotnym czynnikiem warunkującym postawę władz Francji wobec niepodległej Rzeczypospolitej była początkowo ostrożność w ocenie szans Polski na zwycięstwo w wojnie z sowiecką Rosją oraz wiara w sukces „białych”. Jak zauważa Autor, dopiero porażka gen. Piotra Wrangla w listopadzie 1920 r. skłoniła Francję do szukania przeciwwagi dla zagrożenia niemieckiego wśród państw środkowoeuropejskich.

Analiza Arkadiusza Stempina przybliży natomiast stosunek niemieckiej dyplomacji wobec traktatu ryskiego, ukazując w jaki sposób od obaw o rozlanie się komunistycznej rewolucji na terytorium Republiki Weimarskiej, dyplomacja niemiecka stopniowo ewoluowała w kierunku porozumienia z Rosją bolszewicką w celu obalenia porządku wersalskiego, a pokój ryski był elementem, który zbliżył dyplomację obu tych państw. Tekst ten stanowi ciekawy przyczynek do badań nad wspomnianym problemem i warto je kontynuować, szczególnie w oparciu o niemieckie archiwalia. Z kolei

rozdział Bernarda Martina koncentruje się na niezwykle ciekawym i mało znanym wątku konfrontacji niemiecko-sowieckiej i prób nawiązania kontaktów między obu państwami na granicy Prus Wschodnich w 1920 r. Autor w sposób wyczerpujący omówił wspomniany problem, bazując na materiale mało znanym historykom.

Eugeniusz Cezary Król analizuje niezwykle ważny problem stosunku narodowego socjalizmu wobec Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1921-1941, pokazując jak ewoluowało stanowisko skrajnych nacjonalistów wobec Polski i kwestii jej wschodniej granicy przez cały okres międzywojenny, aż do momentu ataku III Rzeszy na Związek Radziecki. Ciekawym wątkiem jest ukazanie jak koncepcje niemieckich geopolityków skłoniły Adolfa Hitlera i jego zwolenników do realizacji idei Mitteleuropcy w nawiązaniu do głośnej koncepcji *Lebensraum* Fridricha Ratzela.

Jan Ciechanowski omówił mało znaną kwestię granicy polsko-sowieckiej i pokoju ryskiego z perspektywy hiszpańskiej. Warte odnotowania są także trzy niezwykle ciekawe analizy odnoszące się do pokoju ryskiego i ukazujące jego znaczenie przez pryzmat szczegółowych *case studies*. Należy tu wymienić rozdział Grzegorza Zackiewicza omawiające postawę prasy polskich konserwatystów w II RP wobec traktatu ryskiego, Janusza Mierzwy ukazujący stosunek krakowskich syjonistów wobec traktatu ryskiego oraz analiza Grzegorza Kulki dotycząca relacji pomiędzy członkami Komisji Rozjemczej i Komisji Granicznej w kontekście sprawy gen. Jana Hempla.

Godne odnotowania są także teksty dotyczące niezwykle istotnych kwestii związanych z realizacją pokoju ryskiego, a mianowicie rozdział Mateusza Hübnera poświęcony problemowi rewindykacji polskich dóbr kultury oraz tekst Janusza Szczepańskiego dotyczący sprawy zwrotu polskich archiwaliów z Rosji sowieckiej, które pokazują wybiórczą implementację postanowień traktatowych przez władze bolszewickie. Ciekawym studium przypadku jest również tekst Aleksandra Smolińskiego o aktywności polskiego wywiadu wojskowego wobec Rosji sowieckiej w okresie międzywojennym oraz Piotra Cicharskiego dotyczący kwestii nielegalnego przekraczania granicy polsko-sowieckiej w analogicznym okresie.

Lektura całości daje możliwość wielowektorowej i wielopłaszczyznowej analizy różnych wątków związanych zarówno z genezą, uwarunkowaniami, implementacją jak i rezultatami pokoju ryskiego – jednej z najważniejszych umów międzynarodowych w dwudziestowiecznej historii Polski. Do lektury zachęca zarówno szeroki zakres tematyczny monografii, jak i skład autorski – gwarantujący niezwykle wysoki poziom naukowy. Część opublikowanych tekstów stanowi przyczynek do dalszych badań nad szeroko rozumianą tematyką traktatu ryskiego, jednak *in gremio* monografia jest niezwykle ważnym studium dotyczącym traktatu, poruszającym wiele mało znanych wątków i poszerzającym wiedzę z zakresu danej problematyki.

Pewien niedosyt pozostawia brak szerszego omówienia rosyjskiej perspektywy rozmów pokojowych oraz stosunku bolszewickich elit do traktatu pokojowego z Polską. Więcej uwagi można również poświęcić staraniom Kościoła rzymskokatolickiego i mniejszości polskiej żyjących na terenach kontrolowanych przez bolszewików i zabiegających o możliwą korektę granicy w kierunku wschodnim. W tym kontekście warto zwrócić uwagę, że zarówno duchowieństwo katolickie jak i żyjący tam Polacy niejednokrotnie odwoływali się w swoich sporach z władzą sowiecką do postanowień traktatu ryskiego, szczególnie do artykułu VII, który gwarantował im „wszystkie prawa, zabezpieczające swobodny rozwój kultury i języka oraz wykonywanie obrzędów

religijnych”. Konfiskata kosztowności kościelnych w 1922 r. oraz „proces moskiewski” polskich kapłanów w roku 1923 pokazały, że bolszewicy nie zamierzali respektować postanowień traktatowych i dobrze obrazowały stosunek władz sowieckich do Polski⁶.

Na szersze omówienie także zasługują koncepcje polityki wschodniej nawiązujące do idei federacyjnej Józefa Piłsudskiego i inkorporacyjnej Romana Dmowskiego. Warto przeanalizować na ile w ówczesnej rzeczywistości były ze sobą zbieżne, a na ile stały w opozycji, ale przede wszystkim czy dyskusja wokół polskiej polityki wschodniej miała realne przełożenie na kształt rozmów pokojowych polsko-bolszewickich⁷.

Monografia naukowa pod redakcją Zbigniewa Girzyńskiego i Jarosława Kłaczkowa pozwala nam na głębszą refleksję nad znaczeniem traktatu ryskiego z perspektywy 100 lat. Nabiera ona szczególnego wymiaru symbolicznego w kontekście toczącej się krwawej wojny Rosji przeciwko Ukrainie. Ukraina, jak niegdyś Polska, prowadzi obecnie swoją walkę o niepodległość, bowiem od dalszych losów wojny zależał będzie nie tylko kształt terytorialny państwa, ale także jego charakter. Czy Ukraina będzie państwem niezależnym, czy całkowicie zwasalizowanym Rosji. W tym kontekście niejednokrotnie podnoszona jest również kwestia potencjalnego zawieszenia broni czy porozumienia pokojowego, która budzi ogromne emocje szczególnie wśród Ukraińców. Niejednokrotnie powraca pytanie jaką cenę można zapłacić za zakończenie wojny z Rosją i ewentualnie na jakie ustępstwa polityczne i terytorialne można się zdecydować.

Przypomina to dylematy polskich elit w 1920 i 1921 r. Dzięki wieloletnim badaniom archiwalnym wiemy, że pokój ryski był traktowany przez władze sowieckie podobnie jak pokój wersalski – jako rozwiązanie tymczasowe. Władze sowieckie nie zamierzały go w dłuższej perspektywie czasowej respektować i dążyły do jego rewizji. Czy podobny stosunek do rozmów pokojowych z Ukrainą przejawia obecnie Rosja? Czy sygnały sugerujące gotowość do rozmów są tylko próbą zyskania czasu w celu przegrupowania sił przed nowym uderzeniem? Trudno jednoznacznie w tym momencie rozstrzygnąć, jednak lektura monografii daje w tym względzie niezwykle ciekawą perspektywę porównawczą.

REFERENCES-BIBLIOGRAFIA

- Bolszewicy w walce z religią. Kościół rzymskokatolicki w Związku Sowieckim w polskich dokumentach dyplomatycznych w latach 1922-1938*, red. R. Dzwonkowski, A. Szabaciuk, Warszawa 2021.
- Bruski J., *Między Prometeizmem a Realpolitik: II Rzeczpospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921-1926*, Kraków 2010.
- Burnidge Cara Lea, *A peaceful conquest. Woodrow Wilson, religion, and the New World Order*, The University of Chicago Press, Chicago 2017.
- Kissinger H., *Dyplomacja*, Warszawa 1996.
- Nowak A., *Kłęska Imperium Zła*, Kraków 2020.
- Pestritto R., *Woodrow Wilson and the Roots of Modern Liberalism*, Lanham 2005.
- Sojusz Piłsudski-Petlura w kontekście politycznej i militarnej walki o kształt Europy Środkowej*

⁶ Zob. m.in. *Bolszewicy w walce z religią. Kościół rzymskokatolicki w Związku Sowieckim w polskich dokumentach dyplomatycznych w latach 1922-1938*, red. R. Dzwonkowski, A. Szabaciuk, Warszawa 2021, ss. 336.

⁷ Zob. m.in. J. Bruski, *Między Prometeizmem a Realpolitik: II Rzeczpospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921-1926*, Kraków 2010; *Sojusz Piłsudski-Petlura w kontekście politycznej i militarnej walki o kształt Europy Środkowej i Wschodniej*, red. T. Stępniewski, A. Górak, M. Kruszyński, Warszawa-Lublin 2020.

i Wschodniej, red. T. Stępniewski, A. Górak, M. Kruszyński, Warszawa-Lublin 2020.
Zwycięski pokój czy rozejm na pokolenia? Traktat ryski z perspektywy 100 lat, red. Z. Girzyński, J. Kłaczko, Warszawa 2022.

